

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **P. B.**

o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 stycznia 2025 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 4 kwietnia 2024 r., sygn. akt II AKa 30/24,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 listopada 2023 r., sygn. akt IV K 119/23

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić kasację obrońcy jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu P. B. – adw. E. J.-B. (Kancelaria Adwokacka w Ł.) kwotę 1.476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego P. B. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i obciążyć nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

P.B. został oskarżony o to, że w dniu 28 października 2022 r. w S., gminy [...], powiatu [...], województwa [...], działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia A.K., po uprzednim wybiciu szyby w pojeździe marki [...] o nr rejestracyjnym (...), w którym znajdował się pokrzywdzony, usiłował pozbawić go życia, używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, którym próbował ugodzić pokrzywdzonego w górne części ciała w tym szyję oraz kierując pod jego adresem wielokrotne groźby pozbawienia życia, w wyniku czego A.K. doznał naruszenia czynności narządu ciała w postaci 40- milimetrowej rany ciętej lewego przedramienia, licznych otarć i zadrapań naskórka lewej kończyny górnej oraz licznych drobnych zadrapań lewej dłoni, tj. obrażeń powodujących naruszenie narządów ciała inne niż określone w art. 156 § 1 k.k. trwające nie dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na obronę pokrzywdzonego i dokonane przezeń uchylenie się oraz interwencję świadka w osobie P.J., polegającą na odciągnięciu go oburącz od pokrzywdzonego, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. wyrokami Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 15 grudnia 2011 roku, sygn. XVIII K 200/11 i Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 20 stycznia 2014 roku, sygn. II K 1361/10, które to oba wyroki zostały pochłonięte wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 4 września 2014 roku, sygn. XVIII K [...], odbywszy na podstawie opisanego wyżej wyroku łącznego Sądu Okręgowego w Łodzi łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności w okresie od dnia 22 grudnia 2012 roku do dnia 4 grudnia 2020 roku z zaliczeniem okresu od dnia 1 września 2011 roku do dnia 16 listopada 2011 roku, w ciągu 5 lat po odbyciu w całości ostatniej kary, tj. kary łącznej orzeczonej opisanym wyżej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Łodzi, który to czyn stanowił ponowne umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu i przestępstwo rozboju, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2023 roku, sygn. akt IV K 119/23, Sąd Okręgowy w Łodzi uznał P.B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu,

czym wyczerpał dyspozycję art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed 1 października 2023 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k., z tą zmianą, iż z jego opisu wyeliminował słowa „i przestępstwo rozboju”, a w miejsce słów „obrażeń powodujących naruszenie narządów ciała inne niż określone w art. 156 § 1 k.k. trwające nie dłużej niż 7 dni”, przyjął słowa „obrażeń powodujących naruszenie czynności narządów ciała inne niż określone w art. 156 § 1 k.k. trwające nie dłużej niż 7 dni” i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed 1 października 2023 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł prokurator, kwestionując wymiar kary oraz obrońca zarzucając:

1. obrazę przepisów powstępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 1. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na:
 1. błędnym uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego P.B. oraz częściowo zeznań świadka P.J. jedynie z tego względu, iż przedstawiona przez nich wersja przebiegu zdarzeń z dnia 28 października 2022 roku nie odpowiada wersji zdarzeń przedstawionej w treści zeznań przez pokrzywdzonego A.K., w jego drugich zeznaniach w szczególności w zakresie zachowania się oskarżonego, wobec pokrzywdzonego ujawniającego zamiar jakim kierował się oskarżony, z jednoczesną deprecjacją jego późniejszych depozycji, w szczególności złożonych na rozprawie w obecności oskarżonego i jego obrońcy, wskazujących na brak zamiaru będącego podstawą przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu z art. 148 k.k.;
 2. błędnym uznaniu za wiarygodne zeznań A.K. w zakresie, w jakim wskazuje on na próbę ugodzenia go niebezpiecznym narzędziem przez oskarżonego, w sytuacji kiedy jego późniejsze depozycje, jak i pierwsze zeznania wskazują, iż użycie narzędzia należy wyłącznie wiązać z rozbiciem szyby w aucie, na co wskazuje także pośrednio sam sąd *a quo*, w treści uzasadnienia zamieszczając konstatację, iż do uszkodzenia ciała doszło w następstwie rozbicia szyby i towarzyszącego mu odruchu przemieszczenia się ranienia oskarżonego jako skutku zamiaru rozbicia szyby – tylko w takim mechanizmie zdarzenia doszło do jakichkolwiek uszkodzeń ciała, zaś w dalszej kolejności sam pokrzywdzony wskazuje na próbę wyciągnięcia

go z pojazdu przez oskarżonego samą dłonią – co niweczy tezę o istnienie zamiaru pozbawienia go życia, bowiem musiałoby to wiązać się, co jest logiczne, z dalszymi próbami użycia niebezpiecznego narzędzia wobec ofiary unieruchomionej na przednim siedzeniu pasami bezpieczeństwa z praktycznie minimalnymi możliwościami ruchów i co najmniej dodatkowymi obrażeniami po stronie pokrzywdzonego w postaci ran kłutych lub ciętych;

3. dowolnym i sprzecznym z zasadami logiki uznaniu jedynie na podstawie zeznań A.K., iż oskarżony po wybiciu szyby w aucie miał wyprowadzić jeszcze jeden cios i rzekomo z zewnątrz pojazdu od dołu ku górze, zmierzające do ugodzenia pokrzywdzonego w okolice głowy, który w ocenie świadka miał na celu ugodzenie go i gdzie ostrze miało sięgać „przez fotel” w sytuacji kiedy w aktach sprawy próżno szukać jakichkolwiek zabezpieczonych śladów uszkodzenia fotela kierowcy zwłaszcza w wyniku działania ostrego narzędzia;

4. całkowitym pominięciu okoliczności dot. możliwości „zachowania się” sprawcy w sposób opisany przez pokrzywdzonego, który jednoznacznie wskazał, iż oskarżony narzędzie, które pokrzywdzony określił jako nóż, trzymał w prawej ręce (zeznania pokrzywdzonego z rozprawy w dniu 3 września 2023 r.), co czyniło niemożliwym zadanie ciosu, który miał ugodzić pokrzywdzonego w okolicę głowy, w sposób przyjęty przez sąd dla przypisanej kwalifikacji prawnej sprawcy i co wskazuje jednoznacznie, iż przy założeniu, iż oskarżony takim narzędziem dysponował w trakcie zdarzenia, jego zamiarem było jedynie użycie go w celu pokonania przeszkody w postaci szyby;

5. całkowitym pominięciu charakteru relacji łączącej pokrzywdzonego z oskarżonym, w szczególności zaś faktu istnienia konfliktu pomiędzy pokrzywdzonym, a oskarżonym na przestrzeni dłuższego czasu, a co za tym idzie, również przełożenia tych animozji na treść składanych depozycji przez pokrzywdzonego, który w oczywisty sposób ma pobudki, by dążyć do obciążenia dodatkowego oskarżonego, wykorzystując okoliczności zdarzenia z 28 października 2023 roku, a czego sąd I instancji w ogóle nie wziął pod uwagę, jak wynika z pisemnych motywów rozstrzygnięcia;

2. art. 170 k.p.k. i art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o załączenie dodatkowych dokumentów do akt sprawy,

które, jak wynika z przesłuchania biegłych na rozprawie, biegłe wykorzystywały do wydania opinii w niniejszej sprawie w odniesieniu do stanu psychicznego oskarżonego;

3. obrazę prawa materialnego, a to art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. poprzez błędne jego zastosowanie i uznanie, iż zachowanie oskarżonego P.B. wypełniło znamiona usiłowania zabójstwa w sytuacji, gdy z ustalonego przez sąd stanu faktycznego nie wynika, aby zachowanie oskarżonego wypełniło wszystkie znamiona czynu, w szczególności zachowanie oskarżonego nie zmierzało do pozbawienia życia pokrzywdzonego, na co wskazuje zarówno fakt niepodejmowania żadnych zintensyfikowanych działań w celu pozbawienia życia pokrzywdzonego kiedy był unieruchomiony na przednim siedzeniu pojazdu, zaś oskarżony miał swobodny dostęp do pokrzywdzonego z pozycji, w jakiej się znajdował, w tym także mógł zadawać kolejne ciosy, gdyby nastawienie oskarżonego korelowało z przyjętą przez sąd hipotezą co do zamiaru, jak i dobrowolne opuszczenie miejsca zdarzenia po nieudanej próbie wydostania pokrzywdzonego z pojazdu.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2024 roku, sygn. akt II AKa 30/24, Sąd Apelacyjny w Łodzi zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie w ten sposób, że orzeczoną karę podwyższył do 12 lat pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kasację od powyższego prawomocnego rozstrzygnięcia wniósł obrońca, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegające na:

1. ocenie materiału dowodowego wbrew regułom art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez uznanie, że zeznania pokrzywdzonego A.K. mogą stanowić pełnowartościowy dowód w sprawie, na którym to sądy orzekające w sprawie opierają swoje przekonanie o winie skazanego co do zarzucanego mu czynu – w sytuacji gdy dowód ten wobec niekonsekwencji zeznań pokrzywdzonego nie daje podstaw do bezkrytycznego przyznania mu przymiotu wiarygodności;
2. naruszeniu art 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. przez nierozważenie w sposób należyty zarzutu apelacji dotyczącego charakteru relacji łączącej pokrzywdzonego

ze skazanym, w szczególności zaś faktu istnienia konfliktu pomiędzy A.K., a P.B., a co za tym idzie przełożenia tych animozji na treść składanych depozycji przez pokrzywdzonego, który w oczywisty sposób ma powody by dążyć do dodatkowego obciążenia skazanego, wykorzystując okoliczności zdarzenia z dnia 28 października 2023 roku;

3. naruszeniu art 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie zarzutu apelacji, dotyczącego tego, iż P.B. po wybiciu szyby miał wyprowadzić jeszcze jeden cios rzekomo z zewnątrz pojazdu od dołu ku górze, zmierzając do ugodzenia pokrzywdzonego w okolice głowy, który w ocenie świadka miał na celu ugodzenie go i gdzie ostrze miało sięgać przez fotel w sytuacji, gdy w aktach próżno szukać jakichkolwiek zabezpieczonych śladów uszkodzenia fotela kierowcy zwłaszcza w wyniku działania ostrego narzędzia;

4. naruszeniu art 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w należyty sposób zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji obrońcy P.B., niewykazaniu logicznych powodów uznania ich za niezasadne, a ograniczeniu się jedynie do bezkrytycznego zaaprobowania selektywnej oceny dowodów sądu okręgowego, sprowadzającej się do obdarzenia wiarą wyłącznie dowodów przemawiających przeciwko skazanemu P.B.

5. Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy istotnie okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa mogącego mieć istotny wpływ na treść wyroku, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Nie można uznać, by przeprowadzona kontrola odwoławcza naruszała art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Sąd apelacyjny prawidłowo ustosunkował się do wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów. W

świetle prawidłowych ocen przyjętych przez sąd II instancji zarzuty kasacji są całkowicie pozbawione podstaw. Analiza treści uzasadnienia wyroku tego sądu, w porównaniu z treścią zarzutów apelacyjnych, jasno wskazuje, iż nie były trafne zarzuty ich błędnego rozpoznania. Nie mogło być uznane za skuteczne powtórzenie zarzutów przedstawionych już raz w ramach apelacji do rozpoznania sądowi odwoławczemu. Zabieg taki stanowi – co do zasady – jaskrawe naruszenie art. 519 k.p.k. Można co prawda w kasacji wytykać uchybienie wyrokowi sądu I instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że przeniknęło ono do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Istotą kasacji jest bowiem wykazanie, że w czasie kontroli odwoławczej doszło do rażących błędów w przebiegu tej kontroli. W szczególności strona może wykazać, że niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.) lub jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Oba te zarzuty wymagają nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły – miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843). Możliwe jest także podnoszenie w kasacji tych samych zarzutów, które już zostały przedstawione uprzednio w apelacji, ale tylko wówczas, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu odwoławczego uchybień popełnionych przez sąd I instancji. Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację w przedmiocie samych naruszeń sądu *a quo* (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2018 r., V KK 421/17, LEX nr 2488976; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; z dnia 29 stycznia 2019 r., IV KK 783/18, LEX nr 2613541; z dnia 5 grudnia 2017 r., III KK 289/17, LEX nr 2427119; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 27/17, LEX nr 2335984; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 209/17, LEX nr 2335982).

W niniejszej sprawie jednak do takiego „efektu przeniesienia” bezspornie nie doszło, gdyż sąd odwoławczy trafnie wykazał w odniesieniu do każdego zarzutu

apelacji, dlaczego uznał go za niezasadny. Analiza uzasadnień wyroków sądów obu instancji nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że zarzuty kasacji są bezpodstawne i stanowią jedynie próbę przedstawienia własnych hipotez, nieznajdujących oparcia w materiale dowodowym. W szczególności, w niniejszej sprawie sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich podnoszonych obecnie w uzasadnieniu kasacji kwestii, które sprowadzają się do podważenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonego A.K. oraz świadka P.J., zaś wykluczeniu wyjaśnień samego P.B. W obszernym wywodzie sądu odwoławczego szczegółowej ocenie poddano wszystkie sygnalizowane przez obrońcę kwestie, drobiazgowo analizując relacje każdej z tych osób, złożone na poszczególnych etapach postępowania (*vide* strony 7-9 uzasadnienia tego sądu). Próba prostego zanegowania przez skarżącego trafności oceny zeznań pokrzywdzonego poprzez odwołanie się do jego konfliktu ze skazanym nie mogła okazać się skuteczna. Kasator skrzętnie bowiem pomija, iż okoliczność ta została wyraźnie wyeksponowana i dostrzeżona już na etapie postępowania merytorycznego (strona 2-3 uzasadnienia sądu I instancji). W kontekście tym trafnie zaś ustalono, że powodem istniejącej między P.B., a pokrzywdzonym waśni, była zazdrość o niegdysiejszą partnerkę skazanego. Dostrzec jednakowoż trzeba, że osobą zarówno inicjującą konflikt, jak i go eskalującą był P.B. Pokrzywdzony prezentował zaś względem niego postawę defensywną. W takiej sytuacji próba niejako apriorycznego wykluczenia zeznań A.K. nie mogła okazać się skuteczna. Jednocześnie, domagając z wyjaśnień skazanego uczynienia podstawy czynionych ustaleń faktycznych, obrońca zdaje się nie dostrzegać faktu, iż pozostają one w istotnej opozycji względem całokształtu pozostałych dowodów.

Równie niezasadna była próba zdyskredytowania obciążającego skazanego materiału dowodowego poprzez wskazanie, iż na fotelu kierowcy brak było śladów uszkodzenia od noża. W kontekście tym zauważyć należy, iż w sprawie istniał bezpośredni osobowy materiał dowodowy, posiadający wszak nie mniejszą wartość procesową od oględzin pojazdu. Tym samym sam fakt braku istnienia stosownych śladów użycia noża pozostawionych na fotelu kierowcy, przy istnieniu niepodważonych skutecznie innych dowodów, nie może być postrzegany w

kategoriach rażącego naruszenia prawa mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a dopiero to mogłoby skutkować uczynieniem zarzutu zasadnym.

W podsumowaniu powyższych uwag należy zauważyć, że analizowana kasacja w znacznej mierze skierowana została przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenie dowodów dokonanych przez sąd I instancji. Celem kasacji jest natomiast jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń, dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 21 stycznia 2021 r., II KZ 45/20, LEX nr 3112380; 30 stycznia 2019 r., V KK 465/18, LEX nr 2621140; 27 stycznia 2014 r., III KK 463/13, LEX nr 1425012).

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczające do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964; z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206).

W rezultacie należy stwierdzić, że do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów dotyczących sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej niewątpliwie nie doszło, co z kolei wywołało konsekwencje w postaci oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy uwzględniając sytuację materialną skazanego zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Jednocześnie wyznaczonemu z urzędu obrońcy przyznano opłatę za sporządzenie i wniesienie kasacji, zgodnie z obowiązującymi przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2024.763).

[WB]

[t.n]